


Bernard Adamecki



Rank	ppłk pil.
Date of birth	1897-07-12
Date of death	1952-08-07
Cemetery	Warszawa - Cmentarz Wojskowy na Powązkach (Kwatera Ł, na Łączce) Wsp. 52.255768, 20.952384
Grave	Kwatera Ł
Photo of grave	 A photograph of a dark, rectangular gravestone. The inscription is in raised letters and reads: "płk. BERNARD ADAMECKI" on the top line, and "1897-1952" on the bottom line.
Country	Polska
Period	Okres powojenny

Source

Zdjęcie lotnika: via www.isakowicz.pl/pl.wikipedia.org/wiki/Bernard_Adamecki
www.1944.pl/powstancze-biogramy/bernard-adamecki,948.html

Bernard Adamecki przyszedł na świat 12 lipca 1897 r. na ziemiach należących do zaboru austriackiego. Maturę zdawał w 1916 r. Tego samego roku jako poddany cesarza Austrii wyruszył z jego wojskiem na front I wojny światowej.

W listopadzie 1918 r. zgłosił się do odradzającego się Wojska Polskiego. W chwili zagrożenia wschodnich granic Polski wstąpił do lotnictwa. Miał ukończone Szkoły Obserwatorów Lotniczych i Pilotów. Po tej ostatniej otrzymał przydział do grodu Kraka. Na dwa lata przed Przewrotem Majowym z 1926 r. dowodził eskadrami w Dęblinie i Poznaniu. Przez 12 lat wykładał w Szkole Orłąt. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej trafił do pracy w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Brał udział w kampanii wrześniowej w składzie armii ?Modlin?. W czasie walk został ranny. Dostał się do niewoli niemieckiej. Z której został zwolniony . Na przełomie lat 1939 i 1940 został żołnierzem Związku Walki Zbrojnej. Na początku 1940 r. podjął się organizowania i dowodzenia specjalistycznymi oddziałami Komendy Głównej AK. Do niego należało przygotowanie zrzutowisk z niezbędną bronią i lekami dla zbrojnego podziemia. Gdy wybuchło Powstanie Warszawskie nie zabrakło go wśród jego żołnierzy. Po jego kapitulacji znalazł się powtórnie w niewoli niemieckiej. Gdy kraj został wyzwolony, wrócił. Czuł się potrzebny w szeregach armii. Chciał i był wierny lotnictwu. Początkowo (ironia losu) był polskim komendantem u boku radzieckiego w Dęblinie. Aby następnie pełnić tę samą funkcję w Wojskowej Szkole Technicznej na warszawskim Bernerowie. Na koniec 1946 r. objął funkcję komendanta tej Szkoły. Cztery lata po tym jak umilkły działa II wojny został przeniesiony do rezerwy. Odszedł na emeryturę. Nie cieszył się nią długo. Dokuczało zdrowie, przypominały o nim odniesione wcześniej rany. W październiku został aresztowany. Akt oskarżenia zarzucał szpiegostwo na rzecz imperialistów i organizowanie spisku w Wojsku Polskim. Podobnie jak koledzy był torturowany nie tylko w czasie przesłuchań. Tortury doprowadziły, że przyznał się do rzekomej winy. Jednak nie mógł się pogodzić w żaden sposób z tym co zarzucano. Usiłował popełnić samobójstwo. Został na tyle skutecznie odratowany aby stanąć przed sądem. Po pokazowym procesie w maju 1952 r. wyrokiem Sądu Wojskowego został skazany na karę śmierci. Wyrok został wykonany w więzieniu mokotowskim w Warszawie 7 sierpnia 1952 r. Nie doczekał rehabilitacji. Ta miała miejsce w kwietniu 1956 r.

Opracowanie: **Konrad Rydołowski**